

Recenzja podręcznika Ryszarda Kuleszy i Krzysztofa Kowalskiego wydawnictwa „Nowa Era”, 2019 rok, 1, dla liceum ogólnokształcącego i technikum

Podręcznik sprawia bardzo pozytywne wrażenie. Obejmuje długi okres od epoki prymitywnej do początku historii nowożytnej. Podręcznik dotyczy przede wszystkim historii europejskiej. Moim zdaniem podręcznik spełnia swoją funkcję edukacyjną dla uczniów, którzy w sposób pogłębiony nie studiują historii. Dokonam oceny wyłącznie fragmentów dotyczących historii Ukrainy. Pomimo tego, że podręcznik poświęcony jest historii powszechnej i na jego stronach historia Ukrainy nie jest nurtem dominującym, to zajmuje ona stosunkowo dużo miejsca i z punktu widzenia historyka ukraińskiego została historiograficznie przedstawiona wiernie.

Bardziej szczegółowe uwagi mam do następujących stron.

- 1) strona 130 – dobrze byłoby wspomnieć o bliskości geograficznej Polski do kultury trypolskiej jako pierwszej cywilizacji agrarnej Europy Środkowej – rówieśnika Dolnego Egiptu.
- 2) strony 131–132 – pisząc o pracy Herodota, można byłoby po raz pierwszy wspomnieć o terenach ukraińskich. Autorzy piszą o wojnach babilońskich, ale brak jest jakiegokolwiek wzmianki o Scytii, której tereny obejmowały całe terytorium współczesnej Ukrainy oraz część terytorium Polski, o czym świadczą hydronimy i toponimy współczesnej Polski.
- 3). strony 131–132 – brak wzmianki o antycznych miastach Morza Czarnego, które związane są nie tylko z Ukrainą, ale również z polską grupą etniczną zamieszkującą w XIX wieku tereny wokół Odessy oraz na Krymie, a także uwzględniając wkład archeologii polskiej w badaniach tego regionu.
- 4). strony 198–199 – nie wspomniano o garnizonach rzymskich na Dniestrze (byłych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej), czerniachowskiej kulturze archeologicznej oraz związkach z terytorium polskim.
- 5). Strona 246 – nawiązując do Imperium Bizantyjskiego, wspomniano o chrystianizacji Rusi za czasów Włodzimierza Wielkiego – 988 r. Niestety na zdjęciach nie przedstawiono zabytków cywilizacji, takich jak na przykład Katedra Świętej Zofii w Kijowie. Nie wspomniano o pierwszych kontaktach pomiędzy Ukrainą-Rusią i Polską w czasach walki Jarosława Mądrego ze Świętopelkiem wspieranym przez księcia polskiego. Można było wspomnieć o Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej jako największej tradycji monasterskiej cerkwi prawosławnej.
- 6). Strony 286–287 – wspomniano o gładolicy i cyrylicy w IX wieku u Słowian Wschodnich, jednak brak jest wzmianki o ich poprzedniku – piśmie runicznym.
- 7). Strona 288 – wspomniano o pierwszych ośrodkach władzy Słowian Wschodnich – Nowogród Wielki i Kijów. Moim zdaniem należy tu zmienić kolejność - Kijów, Nowogród. Nowogród powstał później jako nowa kolonia kijowska, a taki sposób narracji jest hołdem składanym teorii normańskiej i rosyjskiemu schematowi historii.

8). Strona 288 – użyto terminu stosowanego wobec Ukrainy przez historiografię rosyjską – Ruś Kijowska. Logicznym byłoby zastosowanie terminologii używanej przez historiografię ukraińską – Ukraina – Ruś, bądź jeżeli dane pojęcie zakorzeniło się w historiografii polskiej, to należy stosować dwie formy tych pojęć.

9). Strona 288 – rozkwit Rusi nie zakończył się wraz z panowaniem Włodzimierza (980-1015), ale Jarosława Mądrego (1019-1054).

10). strona 290 – terytorium autochtonicznym Słowian nazwano tereny pomiędzy Wisłą-Odrą, jednak obecnie większość naukowców uważa, że należy włączyć również Dniepr. Kompromisowym byłoby stwierdzenie pomiędzy Odrą i Dnieprem. Powstanie Słowian datuje się na V–VI wiek. Słowianami nazywani byli już Wenedowie, Antowie i kultura czerniachowska, a to był II–IV wiek

11) strona 319 – duża zaleta podręcznika. Obiektywnie podano informacje o przesiedleniach etnicznych Ukraińców i Polaków na terenach wzdłuż Bugu Zachodniego.

12) strona 337 – brak ścisłości w podpisie pod zdjęciem Złotych Wrót w Kijowie. Wrota zostały zrekonstruowane nie w latach 1970–1980 XX wieku, ale w 1982 r. podczas obchodów 1500-lecia Kijowa. Informacje o Szczerbcu Bolesława Chrobrego być może nie są błędne, ponieważ Złote Wrota mogły już istnieć 1018 r. Zapisy latopisu kończą się na 1037 r. W kronice są informacje o zakończeniu całego etapu budowy w „Mieście Jarosława” ze wszystkimi soborami i bramą wjazdową, a wrota prawdopodobnie zaczęły być budowane za czasów Włodzimierza Świętego.

13). strona 459 – ilustracja zabytku księcia Daniela Halickiego, nie podano, że znajduje się on we Lwowie. Pozytywny jest fakt, że autorzy wspomnieli o koronacji króla Daniela przez papieża.

14). strona 479 – w sposób obiektywny przedstawiono przyłączenie Księstwa Halicko-Wołyńskiego do państwa polskiego króla Kazimierza III.

15). strona 531 – w akapicie pod tytułem „Ruś od XIII do XV wieku” nie chodzi dokładnie o Ruś (to właśnie Ukraina), ale o Moskwę, która wówczas nigdzie nie była nazywana Rusią. Wcześniej sami autorzy piszą o Rusi księcia Daniela, w związku z czym istnieje sprzeczność terminologiczna, którą obowiązkowo należy poprawić.

Reasumując, większość uwag nie ma charakteru zasadniczego. Uwagi precyzują jedynie przedstawione w podręczniku pewne fakty historyczne dotyczące ziem ukraińskich. Do uwag o charakterze kluczowym można zaliczyć pozycje 5, 7, 9, 12, 15.

Ihor Hyrycz (kierownik wydziału Instytutu Ukraińskiej Archeologii i Państwowości Narodowej Akademii Nauk Ukrainy im. M. Hruszewskiego profesor, doktor nauk historycznych)

